

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Romualda Op.
 Sr. św. Jana z Maty.
 Czw. św. Apolonii P.
 Piąt. św. Scholastyki P.
 Sob. Obawienie NMP.
 Niedz. św. Eulalii P.
 Pon. św. Dobrosława.

Wschód słońca: godz. 7 m. 36
 Zachód słońca: godz. 4 m. 54
 Długość dnia: godz. 9 m. 18
 Przybyło dnia: 1 m. 45

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
 Rocznie rb. 6 k.
 Półrocznie „ 3 „
 Kwartalnie „ 1 „ 50
 Miesięcznie „ „ 50
 Odsoszenie 10 k. m.
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
 Rocznie rb. 7 kop. 40
 Półrocznie „ 3 „ 70
 ZAGRANICĄ:
 Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,
 ul. Przejazd № 8.
 Nr. telefonu 598.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 7 lutego 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pol. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz polowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Polski **WANDY SIEMASZKOWEJ**
 (Al. Zelwerowicza), Cegielniana 63. Od czwartku, dnia 9-go b. m. szereg gościnnych występów
 „Niech żyje życie”, „W sieci”, „Hedda Gabler”, „Głupia panna”.
 Ceny zwyczajne. 529-4

Teatr Popularny
 A. MIELEWSKIEGO
 (KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro o g.
 8 m. 15
 wieczorem

„FAUST”

Najazd łódzkich milionerów na nasze miasta prowincjonalne.

Przy braku samorządu mińskiego wszystkie sprawy, dotyczące interesów miast naszych, zafatwiają się cichaczem.

Pisaliśmy o tych pant flowych interesach już niejednokrotnie, ale to nie pomaga. Zawsze dwie strony są zainteresowane, a interesanci zyskują tylko na tem, gdy sprawa po cichu przebiega. Traci jednakże na tym braku ujawnienia zabiegów miasto i to traci znacznie.

To też o takich sprawach trudno dowiedzieć się redakcyi i wykazać niekorzystne dla miasta zabiegi.

Wymowne światło na nowe zabiegi milionerów łódzkich rzuca nowa sprawa.

Zaprzagnęli oni eksploatować nasze miasta prowincjonalne pod pozorem zapewnienia wielce dogodnych warunków przy zaprowadzeniu światła elektrycznego.

Dotąd na miasteczka i miasta powiatowe, a nawet gubernialne, nie zwracano uwagi, obecnie czasy się zmieniły. Przekonano się, że i tu ulokowany w przedsiębiorstwach gwarantowanych przez miasta kapitał jest pewny i że da się je na świeżo wybornie wyeksploatować. To też powstało w Łodzi konsorcjum, którego celem jest oświetlenie elektryczne miast w Królestwie Polskiem i dostarczenie trakcyi elektrycznej do motorów.

Dokoła Łodzi uwijają się agenci, zachęcając radnych miast do zawarcia umów. Warunki są bardzo przystępne. Żądają bowiem koncesjonarysze tylko 45-letniej koncesyi na prawo oświetlania miasta i wysokiej ceny za kilowat.

Czterdzieści pięć lat eksploatacyi piękny interes... Czterdzieści pięć lat podatku straszego w postaci zapłaty za oświetlenie i siłę, bo odpowiedzialnie do umowy z miastem, nie wolno innej siły i innego światła używać, to przecież nie bagatela.

Dobrodziejstwo powinni przyjąć mieszkańcy bez szemrań i z niezwykłą wdzięcznością, bo przecież w gronie tych przedsiębiorców jest dużo kulturtregerów, co przyszli cywilizować polaków, a

rządy ich gniołą naszych współbraci, grożąc im nawet wywłaszczeniem.

To też z wielkiem zadowoleniem musimy zaznaczyć, że temu najazdowi łódzkich milionerów oparł się pierwszy Włocławek. Postanowił on na prawach współdzielczych zorganizować konkurencyę tym nowym krzyżackim napadom, tej wycieczce po złote runo. Każdy właściciel domu zafiarował pomoc w postaci wzięcia udziału w tem przedsiębiorstwie, do właścicieli domów dołączyli się rzemieślnicy, potrzebujący siły, i mniejsze fabryki.

Interes jest zupełnie pewny, boć przecie będą kupowali i światło i siłę u siebie samych.

Kosztorys oświetlenia podała jedna z firm pierw-zorzędnych na 150.000 rubli i przyrzekła rzecz uskutecznić na wyplaty.

Przykład ten powinien zachęcić i inne miasta do opozycyi przeciwko wyzyskowi, zorganizowanemu przez ludzi, którzy i tak tutaj olbrzymich dorobili się majątków, a dla kraju nic a nie nie zdziałali!

Zajścia na uniwersytecie krakowskim.

Komunikat urzędowy o zajściach.

Wiedeński półurzędowy organ „Fremdenblatt” pisze:

„Punktem wyjścia zajść, których widownią jest obecnie uniwersytet krakowski, były, jak wiadomo, wykłady „publicum” nowomianowanego prof. chrzesc. socjologii na wydziale teologicznym, d-ra Zimmermana.

Wobec rozmaitych doniesień, które przedstawiły podjęcie wykładów o chrześcijańskiej socjologii przez członka wydziału teologicznego, jako novum, należy stwierdzić, że już w 1897 r., w drodze rozporządzenia ministerjalnego, na czeskim teologicznym uniwersytecie w Pradze, nastąpiło włączenie chrześcijańskiej socjologii między obowiązkowe przedmioty dla słuchaczy teologii, oraz, że wykłady tego przedmiotu w tym samym roku zostały otwarte na wiedeńskim wydziale teologicznym.

Za t.j.m. wydziałem poszedł wydział krakow-

ski w bieżącym półroczu przez powołanie d-ra Zimmermana, którego, zarówno wykład główny, jak i tak zw. „publicum” w pierwszej linii odbywają się w interesie słuchaczy wydziału teologicznego—zresztą jednak, tak samo jak i wszystkie inne na teologicznym wydziale wykładane przedmioty, w myśl obowiązujących postanowień, są dostępne dla słuchaczy także innych wydziałów.

Jeśli obecnie przez zaprowadzenie wykładów o chrześcijańskiej filozofii na teologicznym wydziale, nauka filozofii na wydziałach filozofii nie doznała żadnych ograniczeń, tak samo wykłady o chrześcijańskiej socjologii na wydziale teologicznym nie mają zastąpić, czy też ograniczyć, nauk społecznych na wydziałach prawniczych.

Jeszcze moiej naturalnie może być mowa o tem, ażeby przez to stworzenie nowej katedry na wydziale teologicznym słuchacze świeckich wydziałów co do tego przedmiotu byli skazani na wydział teologiczny — przeciwnie, ministerjum oświaty okaże pełną gotowość na propozycyę kolegim profesorów wydać odpowiednie zarządzenia w celu silniejszego reprezentowania nauk ekonomicznych na prawniczym wydziale uniwersytetu krakowskiego.

Na drodze do szybszego wypełnienia tego życzenia istniałaby tem mniejsza przeszkoda, skoro już od 4 lat, od chwili ustąpienia znanego ekonomisty prof. Milewskiego, opróżniona została katedra, przez niego zajmowana. Z tego wynika, że nie było w zamiarze ograniczyć w jakikolwiek sposób jednego zakresu umiejętności w obrębie wydziałów świeckich—jak też tego i nie uczyniono;—że więc zapatrywanie, z jakim spotkała się sprawa profesora Zimmermana, stoi w jaskrawej sprzeczności z faktami. Mimo to, z powodu tego nieporozumienia, nastąpiło ze strony pewnej części studentów wniechanie się do akademickiej wolności nauki, co zmusiło senat do wystąpienia z zarządzeniami dyscyplinarnymi.

Jeżeli więc z powodu tych zarządzeń, wydanych przez senat w zakresie jego obowiązków, przyszło do wykroczeń ze strony wprowadzonej w błąd pewnej części studentów, to te ubolewania godne fakty wywołały już swe następstwa.

Senat akademicki, w celu uniknięcia gwałtów na większą skalę, zaproponował zamknięcie uniwersytetu. Wykłady zostały aż do dalszego rozporządzenia zawieszona. Należy obecnie oczekiwać, że to poważne zarządzenie przyprowadzi tych, którzy dali impuls do wykroczeń, do upa-

mięłania się i dotyczącym osobom jasno wskaże, że obstawanie na drodze bezprawia może, obok własnych interesów uczącej się młodzieży, uszczuplić w dotkliwy sposób powagę czcigodnego uniwersytetu Jagiellońskiego.

KORRESPONDENCYA.

(Korespondencya własna „Rozwoju”).

Rzym, 30 stycznia 1911 r.

Rzym! Barbarzyńca być trzeba, albo z bryły kamienną ukutym, by stanąwszy na tej ziemi, nświęconej wielowiekową najwspanialszą historią, nie ugiąć kolan i nie pochylić czoła!

Operetkowy nastrój, jaki mi towarzyszył dotąd, i nie zawiódł nawet przy czarownym wejściu do Wenecji, znikł jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej...

Odżyły w pamięci posagowe postacie cesarów i niby w kaleidoskopie stanęły przed zdumionymi oczyma Neron, Caracalla, Dyoklecjan, Marek, Aureliusz i inni...

Chrześcijaństwo i jego cała zdumiewająca martyrologia... Papiestwo i jego rozkwit w epoce Odrodzenia...

Dostaliśmy przewodnika znakomicie obznajmionego z historią starego średniowiecznego i nowożytnego Rzymu: pokazał nam więc nietylko to, co istotnie godnem było widzenia, ale odbiegając od szablonu, umiał zainteresować nas panoramą, jaka z tego lub innego roztaczała się miejsca.

Cudowny naprzykład widok roztacza się ze wzgórza Janiculus, gdzie król Wiktor Emanuel i naród wystawili wspaniały pomnik bohaterowi swemu—Garibaldiemu. Stąd widać jak na dłoni Rzym nowoczesny. Rzym stary na siedmiu rozpostartych wzgórzach, Watykan, Kwirynał, bazylikę św. Piotra i Pawła, a dalej śniegiem pokryte góry Sabińskie i Albańskie.

Oko zaiste oderwać się nie mogło od tego miejsca, gdzie tyle dziejowych rozegrało się dramatów! Ale czas naglił i w rozpamiętywaniu bać się nie wolno.

A więc wygodnym fiakrem jazda po Via Appia Antica, która, usiana po obu stronach ruinami starożytnych grobów, prowadzi aż do Brindisi...

Katakumby! przeszło 30 metrów pod ziemią. Uprzejmy kapucyn daje nam do ręki świeczkę i ofiaruje się za przewodnika.

Mówi po niemiecku... dałbym mu chętnie jeszcze lira, aby jego opasły brzuch i pełna rumia na twarz mogły się we mgle rozwiąć... w tych ponurych podziemiach ta gwara teutońska, upstrzona od czasu do czasu jakimś niesmacznym dowcipem, sprawia wrażenie szkła, zardzewiałem krajowego żelazem.

Tu objaśnień nie trzeba... tu trzeba tylko skupić się i milczeć!

Jeśli z nas kto do szkół nie uczęszczał, ten miał jeszcze możność poznania tych grobów z dzieł Kraszewskiego i Sienkiewicza!

Colosseum!.. łoża Cesarów!.. morituri te salutent, Caesar!.. miejsce, skąd dzikie i zgłodniałe wypuszczano zwierzęta... kolosalna arena, oświetlona amfiteatralnie kolumnadą—a w niej niby w nowoczesnym teatrze miejsca dla patrycjuszów, dworu i plebsu—trzy piętra, prócz parteru, ale piętra nie takie niskie jak obecnie.

Zdumiewają te płyty kamienne, przylegające ściśle do siebie, jakby je kto cyrklem wymierzył; przetrwały tyle wieków, przetrwają, Bóg wie, jak długo jeszcze, a przecież nie spojono ich niczem!.. Marmura ani śladu!.. Marmur z rozkazu papieżów na ozdobę poszedł kościołom... Marmur na ozdobę poszedł bazyliki św. Piotra i Pawła.

Tu pióro moje nie podąży wład za rosnącym niby potok wozbrany zdumieniem... zaiste! jedno morze marmuru, które w rękach genialnych rzeźbiarzy posłuszne było niby smyczek w dłoni wirtuoza.

Niepodobna wyliczyć przesłicznych grobowców najrozmaitszych papieży; wspomnieć muszę wszelako o tem, iż w bazylice św. Piotra i Pawła trzy tylko niewiasty były pochowane, a między niemi i polka—siostra króla Jana Sobieskiego, Klementyna (za autentyczność nie ręczę).

Przesłiczny pomnik dante Canowy...

A potem grób św. Piotra i jego relikwie w skrzynce złotej, cyzelowanej przez Beavenata Cellinięgo.

Co krok to arcydzieło rzeźby, malarstwa, co krok to wspomnienia dla wszystkich ludzi świata bez różnicy religii, stanu i oświaty...

Na prawo od głównego wejścia kolumna wywieziona ze świątyni Salomona w Jerozolimie.

A potem Watykan strzeżony przez halabardników papieskich ze swojej galerii rzeźb i obrazów... Rafael, Michał Anioł, Julio Romano i in.

Grupa Laokoona, Herkules, piękny Antinous, grobowiec św. Heleny, matki Konstantyna W. i tyle, tyle innych, do którychbym modlić się mógł, niby prawdziwy pogan.

A potem Forum Romanum ze świątynią Saturna, dźwigającą na swych trzech pozostałych kolumnach lat blisko półtrzecia tysiąca!

Cóż po tem wszystkim pisać mam o nowożytnym Rzymie? Cywilizacja położyła na nim swoje piętno: a więc budowie mniej lub więcej pięknej, dość duży ruch uliczny, ale tylko wieczorem, słabe oświetlenie miasta, włosi rozmawiający albo raczej krzyżący na ulicy i—brzydkie kobiety.

W drugorzędnym teatrze Apollo byłam na Mannon Lescoł. Solisci znakomici, ale chóry choć dobre, z archaicznymi składają się żywiołów: stulecia całe patrzą z ich twarzy pomarszczonych!

W Rzymie zaiste nie może być lepiej.

Dr. Jakób Kon.

Z WARSZAWY.

* Zakład położniczy.

W tych dniach nadeszło pozwolenie ministerym spraw wewnętrznych na budowę drugiego z rzędu zakładu położniczego miejskiego. Nowy zakład obliczony jest na 35 miejsc, liczba ta jednak może być doprowadzona do 50. Budowa przytulku rozpocznie się w marcu. Nowy przytułek stanie na placu miejskim w końcu ulicy Karowej nad samym brzegiem Wisły. Koszt budowy obliczono na 126,000 rubli.

* Oskarżenie rabinów.

„Hajnt” otrzymał depeszę z Petersburga, że ministerym spraw wewnętrznych poleciło wytoczyć proces rabinom warszawskim, którzy „wprowadzili opłatę od koszernego mięsa, nie zważając na to, że t. zw. „korobka” w Królestwie Polskiem na zasadzie ukazu Najwyższego została zniesiona”. Rozporządzenie ministerym wywołane zostało skargą przedstawiciela rzeźni podmiejskich p. Kruka, który przedstawił, że rabini warszawscy nie pozwalają dowozić tańszego mięsa, biorąc od rzeźników po 2 kopiejki od funta mięsa. O ile to się zgadza z faktycznym stanem rzeczy, usunięcie „opłaty rabinicznej” przyczynić się może do stania nietylko „koszerne” mięsa w Warszawie.

* Ujęcie bandytów.

Pomocnik komisarza IX cyrkuła, obchodzący z policyantami swój rewir, spotkał na ul. Czerniakowskiej dwóch młodzieńców w towarzystwie kobiety, których zatrzymał.

Podczas rewizji policya znalazła przy każdym z mężczyzn po dwa branningi i po dwa zapasowe magazyny.

Po przeprowadzeniu aresztowanych do cyrkuła ustalono, że jeden z młodzieńców nazywa się Nuchim Blaszką i był poszukiwany, jako sprawca wybuchu w mieszkaniu przy ul. Miłej nr. 8, kobieta zaś, Gitla Jachsén, była jego współlokatorką. Drugi aresztowany nazwiska swojego nie wyjawiał i dotychczas osobistości jego nie ustalono; poznano w nim jednak osobnika, którego fotografię znaleziono przy ul. Miłej i który, według twierdzenia mieszkańców pomienionego domu, codziennie Blaszkę i jego towarzyszkę odwiedzał.

19-letni Blaszką ma twarz poparzoną wskutek wybuchu. Gitla Jachsén, smagła szatynka, liczy lat 20; drugi młodzieniec najwyżej 18.

Aresztowani odmawiają wszelkich zeznań. Według przypuszczeń, należą oni do zorganizowanej bandy, która w ostatnich czasach dokonała kilku głośnych napadów, pomiędzy innymi na kantor bankierski przy ul. Przejazd.

Aresztowanych oddano do rozporządzenia wydziału ochrony.

* Rok twierdzy za bluźnierstwa.

Donosiliśmy przed kilku miesiącami o wyroku I wydziału warszawskiego sądu okręgowego, uniewinniającym redaktora „Myśli Niepodle-

głej” Andrzeja Niemojewskiego od zarzuconego mu bluźnierstwa przeciw dogmatom religii chrześcijańskiej.

Od wyroku tego prokurator założył protest do izby sądowej warsz., która po rozważeniu sprawy przy drzwiach zamkniętych, skazała Andrzeja Niemojewskiego na rok twierdzy.

* Lekceważenie życia robotnika.

D. 18 maja r. z. robotnik z browaru Haberbuscha i Schielego wysłany przez podmajstrzego po drugiego robotnika, zabląkał się w korytarzach browaru i wpadł do piwnicy głębokości 15 łokci; przy upadku nieszczęśliwy robotnik potłamał sobie żebra, szczękę, rozerwał płuca i w parę dni zmarł.

Sledzwo wykazało, że przepaścią, w którą wpadł robotnik jest kanał, przez który za pomocą wind spuszcza się do piwnicy beczki z piwem; kanał ten od korytarza odgradzą drzwi, zazwyczaj zamykane na kłódkę; drzwi te w dniu wypadku były otwarte.

Przed I wydziałem karnym stanęli w charakterze oskarżonych; dyrektor browaru Henryk Bezler i majster Józef Mogiński. Sąd uznał ich za winnych nieostrożności, której następstwem była śmierć człowieka i skazał ich na surową naganą wobec sądu i pokutę kościelną.

* Ogrzewanie tramwajów.

Jeżeli temperatura spadnie poniżej 10 stopni, tramwaje warszawskie będą ogrzewane przy pomocy prądu elektrycznego, który w potrzebie może być kierowany na powierzchnie 4-ch tarcz metalowych, umieszczonych pod kanałkami i rozgrzewanych w sposób, w jaki urządzone są zwykle kaloryfery. Tarcze te, pomimo ciągłego otwierania drzwi wagonu dają ciepło do 10°.

Z LITWY I RUSI.

— Projekt ziemski dla gubernij zachodnich, zawołowany już przez Dumę — jak się dowiaduje „Kur. Wit.” — wejdzie na porządek dzienny sesji Rady państwa w środę, dnia 8 b. m.

Odweczny dług. Gmina żydowska we Włodzimierzu Wołyńskim pożyczła od konsystorza katolickiego w Petersburgu w 1780 roku 168 rb. Dług ten nie został spłacony. Obecnie konsystorz upomina się o zwrot tej sumy wraz z procentami, co czyni razem około 30,000 rb. Sprawa wejdzie prawdopodobnie na drogę sądową. Jeżeli jednak policzymy od tej sumy 5 proc. ze składanymi procentami, to za 150 lat wyniesie ona o wiele więcej, bo 172,032 rb. Piękna suma.

Z dzielnic polskich.

ZE SZLĄZKA. Cały Szląsk zastępnie obecnie w parlamencie Rzeszy 35 posłów. Wrocławski obwód regencyjny, czyli Średni Szląsk — 10, opolski czyli Górny Szląsk — 12 posłów. Od 1903 do 1907 roku Szląsk reprezentowało 9 konserwatystów, 1 rządowiec, 12 centrowców, 4 socjalistów, 8 wolnomysłnych i 1 polak. Wybory w r. 1907 osłabiły centrowców i socjalistów, wzmocniły natomiast polaków i konserwatystów. W obecnym bowiem parlamencie reprezentuje Szląsk: 5 polaków, 9 centrowców, 10 konserwatystów, 1 rządowiec, 1 narodowy liberal, 8 wolnomysłnych i 1 socjalista. Główną siedzibą konserwatystów jest wrocławski obwód regencyjny, skąd z jednym rządowcem mają razem 8 posłów. Wolnomysłni w wrocławskim obwodzie regencyjnym mają 1, socjaliści 1 posła, centrowcy 3 posłów. W opolskim obwodzie regencyjnym, t. j. na Górnym Szląsku, partya centrowa w 1903 roku była jeszcze panującym stronnictwem, bo na 12 wszystkich mandatów posiadała 10, w 1907 r. polacy odebrali jej 4 mandaty. Opolski obwód regencyjny reprezentuje: 5 polaków, 6 centrowców i 1 konserwatysta. Natomiast w lignickim obwodzie regencyjnym mają wolnomysłni przewagę, bo obwód ten reprezentuje 7 wolnomysłnych, 2 konserwatystów i 1 narodowy liberal.

Z KRAKOWA. „Nowa Reforma,” omawiając wyrok poznański w sprawie Rydzyny, oświadcza, że sprawa co do Dziembowskiego jest ostatecznie skończona. Rolę hr. Wodzickiego zaś w sprzedaży Rydzyny ustali komisja z radców miejskich

krakowskich. Potem trzeba będzie jeszcze rozpatrzyć rolę zmarłego ordynata ks. Sułkowskiego.

— Nieprzyjęcie strajkujących studentów krakowskich przez ministra oświaty Stürgka i ministra Galicyi Zaleskiego w Wiedniu, wywołało tu silne wrażenie, tembardziej, że wczoraj już kolportowano pogłoskę o przyjęciu życzył wem tej deputacyi w ministerjach wiedeńskich i otrzymanych przez nią jakoby różnych obietnicach, co wręcz przeciwne wcale się nie ziszcilo.

— Studenci relegowani, objęci wyrokiem senatu, wnoszą we środę rekurs do ministerjum oświaty.

— W Akademii sztuk pięknych dziś rozpoczęto na nowo pracę w pracowniach i wykłady. Strajk skończony.

† p.

Juliusz Brühl.

W Heidelbergu, gdzie był profesorem chemii na tamtejszym uniwersytecie dnia 5 stycznia zmarł dr. Juliusz Brühl.

Wybitny rodak nasz urodził się w Warszawie dnia 18 listopada 1850 roku. Pierwsze nauki pobierał w szkole Jurkiewicza, a po opuszczeniu Warszawy przez rodziców dokończył nauki gimnazjalne w Dreźnie, studiował chemię w Zurichu. Po doktoryzacji w Getyndze, habilitował się jako docent w politechnice w Akwizgranie, z kąd w roku 1879 powołano go na katedrę chemii technicznej w politechnice lwowskiej. W r. 1882 przeniósł się do uniwersytetu we Freiburgu badenskim, a w roku 1888 zajął stanowisko profesora chemii organicznej w uniwersytecie heidelberskim.

Prace J. W. Brühla, dotyczące — jak pisze prof. J. J. Boguski, przeważnie, rzecz można wyłącznie, studiów nad łamliwością atomową i cząsteczkową związków organicznych są drukowane w niemieckich czasopiśmie naukowych.

Ś. p. J. W. Brühl był członkiem krakowskiej akademii nauk i królewskiej akademii nauk w Londynie. Oprócz innych odznaczeń został też w roku 1900 mianowany przez uniwersytet w Cambridge doktorem „honoris causa.”

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Salisława. Jutro Gulewomira.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63) Dziś „Marsz weselny”. Benefis Laury Duninówny. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro przedstawienie zawieszono.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16) Dziś „Ogniem i mieczem”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Faust”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR „THALIA” (Dzielnia 18). Dziś przedstawienie amatorskie kolonii francuskiej na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjów polskiego i niemieckiego „Niespodzianki rozwodowe”, komedia Bissona i Sp.

ZEBRANIA. Dziś zebranie Stow. kelnerów, o g. 3 po poł. (w lokalu, Konstantynowska 5).

KRONIKA.

(a) **Imiary w duchowieństwie.** Na mocy rozporządzenia Arcybiskupa warszawskiego, prob szczy parafii Szczawin, pow. brzezińskiego, ks. Jan Truszkowski, mianowany został proboszczem parafii Bonków, pow. łowickiego.

Dotychczasowy wikaryusz parafii św. Krzyża w Łodzi, ks. Lucyan Okwieciński, przeniesiony został na także stanowisko do Łęczycy.

Obowiązki proboszcza szczawińskiego, pełni czasowo proboszcz z Dobrej, ks. Stanisław Wilkowszowski.

(a) **Z Komitetu giełdowego.** Wczoraj, o godzinie 5-ej po południu, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 87, odbyło się nadzwyczajne zebranie łódzkiego komitetu giełdowego, z udziałem członka łódzkiego komitetu handlu i przemysłu p. Krushego. Przewodniczył dr. Józef Konic. Rozważano projekt dotyczący dróg podjazdowych w Królestwie Polskiem.

Zastanawiano się nad tem, czy projektować drogę — Łódź—Tomaszów, czy Zgierz — Ozorków, czy inne.

Uznając doniosłość komunikacji kolejowej dla

rozwoju przemysłu i handlu, zebrani uchwalili na razie poprzeć sprawę projektu budowy kolei Łódź—Tomaszów.

(x) **Stowarzyszenie spożywcze robotników chrześcijańskich w Łodzi i łódzkim powiecie.** Dnia 2 lutego r. b. o godzinie 2 po południu w sali domu ludowego odbyło się ogólne roczne zebranie członków stowarzyszenia z trzech fili.

Zebrani wysłuchali bilansu i projektu podziału zysków. Bilans filii 2 przy ulicy Ogrodowej 30 przedstawia się w następujących danych: aktywa wynoszą rb. 1217 kop. 62, pasywa 1088 kop. 33. Czysty zysk rb. 129 kop. 29, podzielono tak: 10 proc. na kapitał zapasowy, rubli 50 kop. 36 postanowiono przełać na rok bieżący, a pozostała suma rb. 66 podzielić pomiędzy nie członków ale stałych odbiorców sklepa.

Aktywa filii 4 przy ulicy Latomierskiej 17, wynoszą rb. 868 kop. 92, pasywa rb. 802 kop. 76, czysty zysk rb. 66 kop. 16, z którego wydzielono 10 proc. na kapitał zapasowy, rb. 29 kop. 54 przełano na rok bieżący, resztę rb. 30 uchwalono wypłacić nieczłonkom odbiorcom sklepu. Bilans filii 9 przy ulicy Zakątnej № 50: aktywa wynoszą rb. 2538 kop. 46, pasywa rubli 1420 kop. 56, czysty zysk rb. 1117 kop. 90 podzielono w następujący sposób: 7 proc. na kapitał zapasowy, 10 proc. od udziałów, 8 proc. dywidendy od zakupów członkom, 2 proc. od zakupów nieczłonkom i resztę rb. 101 kop. 63 na gratyfikację dla zarządu.

Następnie przystąpiono do wyborów zarządu. Większością głosów zostali wybrani pp. F. Czupryn, M. Rosiak, W. Kaczor, J. Kowalski, W. Jankowski D. Sobczyński, L. Góra, W. Krawczyk J. Tomczyński, W. Aleksandrak, J. Durys i J. Kulak.

(b) **Stow. właścicieli pralni.** W niedzielę, dnia 5 lutego, o godzinie 5 po południu w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 240, odbyło się ogólne zebranie organizatorów Stowarzyszenia właścicieli pralni.

Posiedzenie zajął organizator, p. Edmund Muszyński, którego powołano na przewodniczącego. P. Muszyński zaprosił na asesora pp. Augusta Ambrozajtysa i Franciszka Wasilewskiego, a na sekretarza p. Leona Grzybowskiego.

Po odczytaniu ustawy i regulaminu przyjęto je bez dyskusji.

Biuro Stowarzyszenia mieścić się będzie przy ulicy Piotrkowskiej № 240.

Uchwalono, by składki członkowskie wpłacane były przez członków każdego 1 dnia miesiąca.

Wybrano do zarządu: na prezesa p. Edmunda Muszyńskiego, na wiceprezesa p. Augusta Ambrozajtysa, na skarbnika p. Leona Grzybowskiego, na sekretarza p. Franciszka Wasilewskiego, na ławników pp. Walentego Grochowina i Modesta Sobocińskiego.

Na zastępców członków zarządu, wybrano pp. Stanisława Kolanowskiego, Leona Linka i Pajaka.

Do komisji rewizyjnej wybrano: pp. Zygmunta Dobrowolskiego, Franciszka Szalek i Mikołaja Gamowatego.

Uchwalono, żeby fundusze Stowarzyszenia lokowane były w łódzkim rzemieślniczym Towarzystwie pożyczkowo oszczędnościowym.

Posiedzenie zamknięto o godz. 9 wieczorem.

(b) **Ze Zgrom. majstrów tapicerskich.** W niedzielę, dnia 12 b. m., o godz. 4-ej po południu, w lokalu starszego Zgromadzenia (Zachodnia 63) odbędzie się w drugim terminie ogólne zebranie członków Zgromadzenia majstrów tapicerskich, w celu dokonania wyborów starszego i podstarszego.

Wybory będą prawomocne bez względu na ilość przybytych członków.

(b) **Tow. opieki nad drzewostanem.** Dziś, o g. 8 wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia opieki nad drzewostanem, odbędzie się zebranie w celu podziału czynności pomiędzy członkami nowo wybranego zarządu.

(a) **Z cechu czeladników murarskich.** W ubiegłą niedzielę, w lokalu przy ulicy rog Długiej i Zielonej, pod przewodnictwem p. F. Laszuka odbyło się zebranie na którym odczytano sprawozdanie rachunkowe za rok ubiegły, wykazujące, że dochody wyniosły rb. 2595 kop. 88, wydatki na zapomogi dla chorych i na pogrzeby rb. 1039 k. 45, pozostało w kasie rb. 1556 kop. 43.

Wybrano do urzędu cechowego p. p. Józefa Słowińskiego, starszego czeladnika, Juliusza Junga, podstarszego, Roberta Ziberta, jako sekretarza.

Do komisji rewizyjnej pp. Jana Szofa, Franciszka Millera i Walentego Cybrucha.

Do za mowania się sprawami pogrzebów zmarłych członków wybrano pp. Józefa Millera i Antoniego Nowickiego.

Na kontrolera lady cechowej p. Feliksa Kryształskiego.

(a) **Z Tow. „Przyszłość.”** W dniu 5 b. m. odbyło się w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej № 5 zebranie, któremu przewodniczył prezes Tow. p. Ludw. Domagała.

Ogłoszono sprawozdanie z zabawy. Zawiadomiono członków, że władza zalegalizowała sześć odczytów, które w przyszłości będą wygłoszone publicznie. Następnie p. Stanisław Domagała wygłosił odczyt p. t. „Naukowa i społeczna działalność Wacława Nałkowskiego.” W końcu uczczono przez powstanie z miejsc pamięć Nałkowskiego i Brzezińskiego, o którego działalności społecznej p. St. Domagała również mówił zebranym.

(x) **Miasta—ogrody.** W niedzielę po południu w Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracowników handlowych gub. piotrkowskiej, inżynier p. Karpiański wygłosił ciekawy i barwny odczyt o miastach—ogrodach, jakie zwiedził w północnej Francji i Anglii.

Są to miasta fabryczne, budowane podług specjalnego planu przez bogatych przemysłowców lub kooperatywy. W śródmieściu, otoczonym bulwarem, mieszczą się banki, instytucje kredytowe, biura handlowe i administracyjne. Po za bulwarami zbudowane są domki mieszkalne dla jednej lub dwóch rodzin, z kwiatnikami i trawnikami przed domem, otoczonym drzewami i krzewami. Na krańcach tych miast dopiero mieszczą się fabryki i zakłady przemysłowe.

Odczyt, wypowiedziany ze swadą, w dobrej polszczyźnie, ilustrowany 40 przezroczami, wzbudził ogólne zainteresowanie i wysłuchany był przez licznie zgromadzonych słuchaczy z pełną uwagą.

(x) **Tow. krzewienia oświaty.** W niedzielę, 12 lutego, w sali wykładowej przy ul. Zawadzkiej № 17, o godz. 4 po południu, p. Konstanty Wyszacki wygłosił odczyt „O cywilizacyjnym znaczeniu węgla”.

(a) **W sprawie rzeźni gromadzkiej.** Przez kilka dni bawił w Łodzi urzędnik do szczególnych zleceń przy general-gubernatorze warszawskim, podpułkownik Burman.

Delegowany on został nymyślnie, na skutek skarg, skierowanych do Naczelnika kraju przez grono obywateli, niezadowolonych z teraźniejszej dzierżawy rzeźni oraz skarg dzierżawców rzeźni gromadzkiej na Balutach na działalność Towarzystwa akcyjnego rzeźni miejskich i nielegalny udział funkcjonariuszów policji, wyrażający się w konfiskacie mięsa itp.

Podpułkownik Burman badał kilkadziesiąt osób z pośród obywateli Balut, którzy protokolarnie stwierdzili, że nie mają pretensji do dzierżawców rzeźni, że świadomie uchwalili na zebraniu gromadzkiem oddać ją w dzierżawę, a nikt ich do tego nie zmuszał, jak to dowodzili niektórzy w swoich skargach.

P. Burman polecił odnośnym władzom, aby funkcjonariusze policji nie mieszały się do kwestji, dotyczących kontroli mięsa, gdyż to są sprawy prywatne pomiędzy Towarzystwem akcyjnym rzeźni miejskich a rzeźnią gromadzką na Balutach.

Na podstawie wyników badań w powyższej sprawie sporządzony został protokół, w celu przedstawienia go general-gubernatorowi warszawskiemu generalowi Skallonowi i skierowania następnie do ministerjum spraw wewnętrznych.

(x) **Nagle zmarł** w Genui skutkiem ataku sercowego przemysłowiec i fabrykant łódzki ś. p. Ernest Göldner, w wieku lat 63.

(b) **Pożar.** Wczoraj, o godz. 2 min. 30 po poł. przy ul. Wschodniej nr. 41, od pleca zapaliła się ściana. Ogień ugasił topornicy II oddziału straży ogniowej ochotniczej. Na miejsce pożaru przybyły oddział I straży ogniowej ochotniczej i straż miejska, lecz nie brały udziału w akcji ratunkowej.

(a) **Napad.** Wczoraj wieczorem na rogu ul. Konstantynowskiej i Leszno jacyś dwaj ludzie napadli na Władysława Józwiaka, a grożąc mu nożem, zabrali kilkanaście rubli gotówką i zegarek. Bandyt z łupem zbiegli.

(a) **Kradzieże.** Z podwórza domu przy ul. Poindziowej nr. 30, skradziono 2 skrzynie przędzy, wartość 150 rb., należące do Jankla Dębowski.

— W domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 16 skradziono różne rzeczy, wartości około 100 rb., należące do Maryi Ewinej.

— W kantorze Gustawa Filiera (Spacerowa nr. 17) skradziono futro, wartości 130 rb., stanowiące własność Emila Bitgarda. Sprawca aresztowany.

— Przy wyjściu z teatru polskiego, na ul. Cegielnianej, dr. Kłozenberkowi wyciągnięto z bocznej kieszeni pugilares, w którym znajdowało się 26 rb. gotówka i różne dowody. Podejrzanych o kradzież aresztowano.

— Ubiegłej soboty w teatrze „Aquarium“ (Zachodnia) skradziono z garderoby ubranie marynarskie, frak, kelnerskie, palta i t. p., wartości około 100 rb.

— Z mieszkania Antoniego Tomaszewskiego, przy ul. Piwnej nr. 6, skradziono futro, wartości 128 rb.

— W nocy z niedzieli na poniedziałek kolonista, Adolfowi Fiedlerowi z Piaskowic, bawiącemu w gości u zięcia, Antoniego Czajkowskiego w Nowym Rokietcu, w miejscowości Langlerka, pod Rudą Pablancką, nowopryjęty do kuźni Czajkowskiego czeladnik, pruski poddany, niewiadomy z nazwiska, skradł futro granatowe z kołnierzem karakulowym, podbite lisami, oraz portmonetkę z przeszło 25 rublami. Kradzież spostrzeżono dość wcześnie i zarządzone za złodziejem pościg, lecz napróżno.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków.

— Ogólnemu osłabieniu uległo czterech osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do szpitala Poznańskich, jedną do mieszkania, jedną odesłano do przytułku noclegowego na ulicy Cmentarnej.

— Na Starym Rynku nr. 10 do piekarni przyprowadzono zbiegniętą kobietę lat około 30, która w ciągu godziny rozpoczęła poród i przez Pogotowie odwieziona została do szpitala Poznańskich. Nazwisko jej nieznane, przybyła z Łęczycy.

(a) **Z przemysłu zgierskiego** Zgierzanie: Musierowicz i Kurowski gromadzą materiały budowlane na gruntach swoich w wsi Piaskowice pod Zgierzem, na budowę cegielni.

(a) **Z przemysłu.** W Tomaszowie rozpoczęto działalność T-wo akc. fabryki wyrobu sztucznego jedwabiu.

Dyrektorami nowego T-wo są: Feliks Landsberg, Aleksander Landsberg, Stanisław Landau, Feliks Wiślicki i Gustaw Popelje.

(a) **Wznowienie jarmarków i targów.** Z powodu wygaśnięcia choroby pyska i racic, gubernator piotrkowski zezwolił na wznowienie, wstrzymanych na czas epidemii, jarmarków i targów na ławentary żywy w osadach Strykowie i Głownie, pow. brzezińskiego, w os. Inowłodzu, pow. rawskiego i w Częstochowie.

(a) **Z Pabianic.** Świeżo mianowany burmistrz m. Pabianic, p. Witold Szrajter, w dniu dzisiejszym objął urządowanie.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (ul. Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Personel naszego teatru zajęty jest gorączkowymi przygotowaniem z powodu występów znakomitej heroiny teatru lwowskiego, p. Wandy Siemaszkowej. Pierwszy występ tej najznakomitszej dziś artystki polskiej odbędzie się w najbliższy czwartek, d. 9 b. m. Odegrany zostanie wspaniały dramat H. Sudermana „Niech żyje życie“; reżyserję prowadzi p. Bończa; sztuka otrzyma nową, wspaniałą wystawę.

Na drugi występ (sobota, d. 11 b. m.) utalentowana artystka wybrała popisową swoją kreację w dramacie Kisielewskiego „W sieci“.

— W piątek, po cenach niższych, ukaże się „Dzień zaduszny“ z ostatnim poezualnym występem p. Laury Dunin.

(x) **Teatr popularny A. Mielowskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś wieczorem odegrany będzie po cenach zniżonych „Ogniem i mieczem“, obraz dramatyczny w 5 aktach H. Sienkiewicza.

— Jutro, w środę, tragedia w 5-ciu aktach Goethego „Faust“.

— W czwartek na dochód filii „Gniazda“ opieki nad dziećmi na Bałutach głoszą dramat L. Tolstoja „Potęga ciemnoty“, po cenach do połowy zniżonych.

— W piątek po raz czwarty sztuka Zapolskiej „Kaśka Karyatyda“.

— W sobotę po południu dla młodzieży „Ogniem i mieczem“.

— W przygotowaniu piąta z rzędu tragedia Fr. Schillera „Maryja Stuart“ w 5 aktach z nową wystawą.

Dyrekcya teatru, ulegając życzeniom publiczności łódzkiej, aby jaknajwięcej popularyzować klasyków swojskich i obcych daje tę tragedję na ogólne żądanie tych wszystkich, którzy w teatrze szukają, prócz rozrywki, pokarmu dla ducha, a taki a nie inny cel powinien mieć teatr poważny.

(a) **Na wpisy uczniów.** Urządzane dziś w teatrze „Thalia“ przedstawienie koła dramatycznego łódzkiej kolonii francuskiej na rzecz wpisów dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego i niemieckiego zapowiada się doskonale. Wszystkie prawie bilety już rozprzedano.

Organizatorzy spodziewają się, że zasilek z widowiska na cel tak szlachetny będzie znaczny. Wieczór wypełni wyborna komedia A. Bissona i A. Marsa p. t. „Niespodzianki rozwojowe“.

(a) **Tow. muzyczne imienia Chopina** urządziło w ubiegłą niedzielę w lokalu przy ul. Widzewskiej № 73 czwarty wieczór muzyczny, pod dyrekcją p. Tadeusza Joteyki.

Złożony z dwóch części wieczór ten był interesującym zarówno ze względu na bogactwo treści muzycznej, jak i udział sił produkujących się.

Dobrze już wywieczona orkiestra smyczkowa amatorska złożyła świeże dowody owocnej pracy pod kierunkiem wytrawnego muzyka, jakim jest p. Joteyko.

Wykonanie dzieł: Czajkowskiego „Andante cantabile“ i „Śladki sen“, Chopina „Preludium h-moll“, Schumana „Marzenie“, Gilet'a „Lois de bal“, traktowanych z niezwykłą sumiennością, zjednało drużynie artystycznej zasłużone oklaski.

Znana z występów estradowych, utalentowana amatorka panna Zofia Weinrebówna, dzwiczonym sopranem, wyrównanym w całej skali, pieściła ucho słuchacza pieśniami: arją z op. „Manon“—Mastenetta, arją pizia z op. „Bal maskowy“—Verdiego, „Fijolkami“—Mozarta i kilku drobniagami odśpiewanymi nad program, w odpowiedzi na gorące oklaski.

Bardzo ładnie wypadł duet w interpretacji panny L. Loewensteinówny i p. Pilichowskiego, którzy odśpiewali wyjątki z melodyjnej opery „Thais“—Massenetta i „Płyńmy“—Mendelschona.

Uzdolniony amator skrzypek, p. L. Andrzejewski, wykonaniem „Melody“—Paderewskiego—Barcewicza i „Melodie polonaise“—Wieniawskiego, wykazał poprawną technikę i poczucie artystyczne.

ZABAWY.

(a) **Z kroniki karnawałowej.** Do wspaniałych zabaw bieżącego karnawału zaliczyć należy bal Stowarzyszenia warszawskich cyklistów, urządzony w ubiegłą sobotę w sali Grand-Hotelu.

Bardzo efektowny i malowniczy wygląd przedstawiała sala balowa, udekorowana dokoła kwiatami, zielenią, zwieszającymi się od stroju girlandami oraz umieszczonemi na ścianach różnobarwnymi emblematami i godłami sportowymi, jak rowery, rakiety tenisowe, rapiery itp.

Wśród zaimprovizowanego ogrodu zimowego przesuwali się nadobne postacie sympatycznych i urodziwych tancerek oraz tancerzy, z butonierkami i fraków.

Na galerji grała wyborna orkiestra Brzezińskiego z Warszawy.

Do pierwszego kontredansa stanęło 60 par. Zabawa była bardzo ożywiona, a uczestniczący w niej należeli do wytworniejszych sfer towarzyskich.

Wyrazem łączności towarzyskiej i serdecznego nastroju było wzniesienie podczas kolacji ogólnej szeregu bardzo ciepłych oraz pełnych humoru toastów.

Tafelozono do dnia białego pod wodzą panów: Gólkonta, Cicheckiego i Nowickiego, którzy dzielnie wywiązali się ze swego zadania.

Podczas kotyliona na rowerze efektownie udekorowanym żywymi kwiatami wjechał na salę wodzirej p. Nowicki i wręczył damom kokardy do kotyliona.

Komitet znakomicie zorganizował zabawę.

Bardzo uprzejmi gospodarze z p. T. Finstrem na czele czynili honory domu z wielką gościnnością.

Zabawa ta sprowadziła gości z Warszawy, Piotrkowa i Kalisza, jako przedstawicieli tamtejszych Towarzystw pokrewnych.

Uczestnicy zabawy wymieśli z niej jak najmiłsze wrażenie.

(b) **Stow. zawodowe kuchmistrzów.** Wczoraj w Domu ludowym zebrało się sporo osób na zabawę, urządzonej przez Stowarzyszenie kuchmistrzów. Bawiono się doskonale do białego dnia.

(a) **Wieczór taneczny.** Komitet 41 koła Towarzystwa „Jedność“ pracowników kolei warszawsko-wiedeńskiej zorganizował w ubiegłą sobotę wieczór taneczny, w sali Zjednoczonych majstrów tkackich (Przejazd nr. 1).

Zgromadziło się sto kilkadziesiąt osób, które bawiły się bardzo ochoczo do rana. Toalety pań były gustowne. Nastroj na zabawie był bardzo serdeczny.

TEATR.

Teatr Zelwerowicza „Koncert“ — Bahra. Występ gościnny Kazimierza Kamińskiego

Rola d-ra Jury w komedji Bahra „Koncert“ nie przedstawia dla aktora pola zbyt wdzięcznego. Prawda, że autor naszkicował ją wyraźnie, lecz robota to jednostronna — zewnętrzna, gdy tymczasem duchowe „ja“ d-ra Jury małego się dość słabo, tyle tylko, ile trzeba, by postać nie była banalną. Jest to uczony dziwak, patrzący na życie ze swego teoretycznego punktu widzenia, przez szkielek bardzo różowe, człowiek przez swą oryginalność bardzo miły i ciekawy, lecz pozatem trudno szukać czegoś więcej, bo autor niczego nie dał. Zresztą, dr. Jura, jako tło dla nwydatnienia Gustawa Heinka, jest postacią komediową dość trafnie dobraną, pogłębienie jej w komedji płytkiej nie dałoby rezultatów dodatkowych, gdyż albo tworzyłoby dysonans z resztą otoczenia, lub też wywołałoby potrzebę odpowiedniego wyrównania typów pozostałych.

Kamiński, jedna z najcelniejszych sił naszych teatrów, w tej niepozornej, jak zaznaczyłem roli, tworzy typ nadzwyczaj udany. Pojmując świetnie wszystkie zalety i wady roli, całą energję twórczą wyteżę w jednym kierunku — zewnętrznym i osiąga najzupełniej sukces, — daje arcydzieło sztuki aktorskiej.

Opracowany w najdrobniejszych szczegółach dr. Jura, Kamińskiego, jest takim, jakim go Bahr w umyśle swoim stworzył, albo nawet przechodził najmielsze pragnienia autora, który nie mógł prawie oczekiwać tak zupełnego wniesienia w myśl swoją.

Ale i reszta zespołu z p. Zelwerowiczem w roli Gustawa Heinka popisywała się koncertowo, dążąc do jaknajwiększej harmonii z gościem. Rezultat osiągnięto prawie w zupełności, a obok p. Zelwerowicza postawić należy panie: Ordeżankę (Delfina), Starską (Ewa Gerndt), Kosmowską (Marya) i p. Ryszkowskiego (Pollinger).

Wszystcy pozostali wykonawcy ról mniejszych przyczynili się dzielnie do artystycznego wykończenia całości.

Ilca.

Ostatnia poczta.

— Otwarto 5 zjazd wszechrosyjski przedstawicieli handlu giełdowego i rolnictwa. W imieniu ministeryum handlu i przemysłu powitał zjazd wiceminister Miller. Na prezesa zjazdu wybrano Prozorowa. Biorąc udział w zjeździe przedstawiciele przeszło 40 komitetów giełdowych.

— Z Konstantynopola donoszą do „Lokalanzeigera“, że wczoraj zrana wybuchnął groźny pożar w gmachach Partji otomańskiej i trwał do południa.

Ministeryum spraw wewnętrznych i gmach rady stanu spłonęły zupełnie.

Pomimo twierdzenia sfer rządowych, że przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie przyrządów do ogrzewania, wśród ludności przeważa zdanie, że ogień powstał z podpalenia.

Aresztowano wszystkich żołnierzy i dozorców, którzy nocowali w gmachach.

— Prasa włoska nazywa żądanie Turcji, aby mocarstwa europejskie nie przyjęły delegacji kreteńczyków uroszczeniem bezpodstawnem ze strony Partji. Półurzędowy „Popolo romano“ oświadcza, że niezrozumiałe jest poprostu, aby ludzie tacy, jak Rifaad basza i Hakkı bej, przepisywali mocarstwom, które z takim trudem zaprowadziły porządek na Krecie, kogo mocarstwa te

mają przyjmować lub nie przyjmować. Niech Porta zrozumie, że mocarstwa postąpią tak, jak same uznają za stosowne.

— Wczoraj Duma państwowa w Petersburgu rozpoczęła obrady nad planem finansowym nauczania powszechnego. Projekt przewiduje potrzebę wyasygnowania 10 milionów w pierwszym roku, następnie w ciągu dalszych lat dziesięciu suma ta ma być zwiększana corocznie o 10 milionów.

Referuje wniosek Kowalewskij. Minister skarbu, Kokocow, proponuje tylko 8 milionów ze względów na formalne warunki budżetowe.

Syndarow oświadczył na to, że opozycja nie będzie uczestniczyła w tym haniebnym targu.

— „Nowoje Wremia” w artykule wstępnym porusza sprawę znacznie podwyższonych kredytów ministerstwa wojny w monarchii habsburskiej. Dziennik petersburski pisze: „Daje to do myślenia, iż odbywają się przygotowania”. Zdaniem „Now. wrem.” sprawa ta ma znaczenie nierównie poważniejsze, niż aneksya Bośni i Hercegowiny. Na podwyższenie kredytów zgodzili się delegacye, gdyż — zdaniem autora artykułu — połowa przedstawicieli słowian w delegacjach składa się z wrogów Rosji. W końcu artykułu autor pozwala sobie na dość przejrzyście insynuację, że ci wrogowie Rosji są utrzymywani za pieniądze niemieckie i austriackie.

— Do „Journalu” donoszą z Madrytu, że komitet wykonawczy związku kolejarzy hiszpańskich postanowił ogłosić bezrobocie powszechne, jeżeli rząd nie uwzględni żądań kolejarzy. Wobec tego rząd hiszpański przedsięwziął już teraz środki zaradcze, aby być przygotowanym w razie spełnienia groźby przez komitet powyższy.

TELEGRAMY.

Petersburg, 6 lutego. (P.) O godzinie 2-jej do południa Najjaśniejszy Cesarz i Najjaśniejsza Cesarzowa Marya Teodorowna, odwiedzili wystawę obrazów Uralu i jego bogactw. Przybyli tam też Wielcy książęta. Ich Cesarskie Mości odjechali o godzinie 4 po południu. W tym samym dniu Najjaśniejszy Cesarz odjechał do Carskiego Sioła.

Taszkent, 6 lutego. (P.) W nocy podczas burzy śnieżnej stwierdzono grzmoty i pioruny.

Berlin, 6 lutego. (P.) Na stacji Baam Schuhlenweg, w pobliżu Berlina, podczas starcia dwu pociągów podmiejskich, 6-tu pasażerów odniosło ciężkie, a 11-tu lekkie rany.

Berlin, 6 lutego. (P.) „Norddeutsche Allg. Ztg.” pisze: Ostatnie exposé Aehrenthala w delegacyach było powitane sympatycznie przez Niemcy, dzięki jasności kategorycznej, z jaką Aehrenthal wypowiedział się w sprawach polityki zewnętrznej. Szczególnie stosuje się to do zmian, jakie zaszły w stosunkach niemiecko-rosyjskich po Poczdamie. Niemcy usłyszeli z zadowoleniem o stanowczym postanowieniu trzymania armii i floty na stopie pogotowia wojennego, gdyż pomimo całego zaufania do pokoju, należy pamiętać stare przysłowie: „Jeżeli chcesz pokoju, bądź gotów do wojny”.

Budapeszt, 6 lutego. (P.) W komisji wojskowej delegacji austriackiej Montecucoli oświadczył, że żądanych 312 milionów może nie wystarczyć wobec konieczności zwiększenia składu wojsk inżynierskich i zapowiedział, że w niedalekiej przyszłości projektowana jest budowa 16 pancerników typu „Dreadnought”.

Budapeszt, 6 lutego. (P.) Prezes ministrów zaprzeczył prawdziwości pogłosek o tajnej umowie z Węgrami co do następstw wojskowych w związku z żadaniami budżetu wojskowego.

Białogród, 6 lutego. (P.) Według wiadomości dzienników z Serajewa, Austro-Węgry czynią poważne przygotowania wojenne w Bośni, wzdłuż granicy serbskiej i sandzaku Nowobazarskiego. Przygotowania te budzą niepokój w Serbii. Przypuszczają, że wkrótce nastąpi okupacja sandzaku Nowobazarskiego.

Teheran, 6 lutego. (P.) Zabójców ministra skarbu aresztowano. Ponieważ nie znaleziono przy nich legitymacji, mogących stwierdzić ich osobistości, przeto rząd wzbrania się wydać ich poselstwu, powołującemu się na traktat Turkmezcanski.

Ryga, 6 lutego. (P.) Dżwina zachodnia stanęła. Morze pokryło się lodem.

Wien, 6 lutego. (P.) O godz. 5-jej po poł. w niedzielę, odczuło jedno uderzenie a w poniedziałek o g. 7-jej rano długie faliste kołysanie się gruntu.

El Paso, 6 lutego. (P.) Powstańcy napadli na pociąg, wiozący wojsko związkowe pod wodzą pułkownika.

Podczas bitwy powstańcy stracili zabitych 2, wojsko rządowe 170 ludzi. Pułkownik z resztkami oddziału zbiegł.

Urmia, 6 lutego. (P.) Zebranie duchowieństwa oraz wybitnych obywateli uchwaliło, aby w odpowiedzi na depeszę musztehidów nedżefskich wyrazić votum nieufności Turcyi i zażądać by wojsko tureckie opuściło Persyę.

Charbin, 6 lutego. (P.) Wczoraj o południu na 9-jej wiorście od Charbina rozbił się pociąg „express”.

Dwa wagony spadły z wysokiego nasypu. Lekarz ranny jest dyrektor kolei generał Horwatt, polak; poszwankowany jest też główny inspektor kolejowy dr. Mahnowski, ranny jest naczelnik dystryktu.

Petersburg, 6 lutego. (P.) Zgromadzenie gubernialne szlachty gub. petersburskiej wykreśliło z liczby szlachty dwu posłów pierwszej Dumy państwowej, Nabokowa i Kiedrina, za podpisanie odezwy wyborskiej.

Helsingfors, 5 lutego. (P.) Bryła lodu z rybakami dopłynęła do wyspy Seskar. Rybakom nie grozi już żadne niebezpieczeństwo i pomocy nie potrzebują.

Döberitz, 6 lutego. (P.) Lotnik wojskowy porucznik Stein, spadł z wysokości 20 metrów razem z aeroplanem i zabił się na miejscu, straszakowsy czaszkę.

Charbin, 6 lutego. (P.) W niedzielę, dnia 5-go lutego, pod obserwacją było 1,783 chińczyków i 15 europejczyków, izolowanych zaś 15 chińczyków i 5 europejczyków. W szpitalu zadźwignionych było 23 chińczyków i 5 europejczyków, zmarło w odesobnieniu 4, w szpitalu 12 chińczyków i 2 europejczyków sanitaryszów. Pozostało pod obserwacją 1,576 chińczyków i 14 europejczyków, w odesobnieniu 8 chińczyków i 4 europejczyków; w szpitalu 10 chińczyków i 3 europejczyków. Podniesiono na ulicach 4 trupy.

W ciągu doby zmarło 20 chińczyków i 2-ch europejczyków. Od początku epidemii w Charbinie zmarło 1,013 chińczyków i 29 europejczyków. W ciągu dnia zachorowało 10 sanitaryszów rosyjan.

Urmia, 6 lutego. (P.) Zapewnienie turków, że obecność wojsk tureckich w Perzyi jakoby wywołana jest rozbojami w okęgach pogranicznych, są bezpodstawne. Najwięcej wojsk tureckich skoncentrowano w okęgu Salduz, gdzie najmniej wydarza się rozbojów. W pozostałych, zajętych przez turków okęgach, rozboje trwają spełniane przez kurdów niewątpliwie, podburzanych z zewnątrz. Na stronie tureckiej rozbojów niema. Na rynkach tutejszych krążą alarmujące pogłoski o zamierzeniach turków w Azerbejdżanie.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 7 lutego. (WL.) Zazwyczaj dobrze poinformowany w sprawach dotychczasowych polityki antypolskiej „Tägliche Rundschau” donosi, że obrady komisji budżetowej sejmu pruskiego nad etatem komisji kolonizacyjnej rozpoczną się wbrew zwyczajowi dopiero w końcu tego miesiąca. Podczas tych obrad minister rolnictwa Szorlemar, motywuje wyczerpująco powody, dla których rząd nie zastosował dotychczas ustawy wyłączeniowej.

Berlin, 7 lutego. (WL.) Na odbytej przeszłego tygodnia konferencji generalów niemieckich, jak zapewniają z dobrze poinformowanych kół,

uchwalono budowę nowych kolei strategicznych do kolei belgijskich — a zwłaszcza francuskich.

Londyn, 7 lutego. (WL.) Kiedy wczoraj Asquit jechał do parlamentu, dwie snfrazytki rzuciły się ku jego powozowi. Policja schwytała je i odprowadziła do więzienia.

Berlin, 7 lutego. (WL.) Kardynał Kopp bawił tu przez kilka dni i odbywał dłuższe konferencje, z kanclerzem i ministrem spraw wewnętrznych. Głównym celem konferencji była podobno sprawa obsadzenia arcybiskupstwa poznańskiego.

Konstantynopol, 7 lutego. (WL.) Z dotychczasowego śledztwa w sprawie pożaru Porty wykazało się, że ogień został umyślnie podłożony. Wszystkie nowsze dokumenty spłonęły. Dotychczas aresztowano 20 stróżów i 40 żołnierzy.

Berlin, 7 lutego. (WL.) Wczoraj w parlamencie w dyskusji nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości przemawiał imieniem Koła polskiego Dembowski i domagał się polskich sekcji, twierdząc, że państwo niemieckie nie runie, jeśli sędziami będą także polacy.

Londyn, 7 lutego. (WL.) Wczoraj podczas dyskusji nad adresem w parlamencie oświadczył Asquit w uzupełnieniu mowy tronowej, że wita serdecznie przyjazne wynurzenia Pichona, odnoszące się do Anglii. Ustęp ten mowy Asquita jest silnie podkreślany przez prasę angielską, jako dowód zacieśniających się coraz bardziej węzłów francusko-angielskich.

— (f) W sobotę, dnia 4 b. m., o godz. 5 po południu, w kościele św. Krzyża Jks. prałat Wyrzykowski, w asystencji kanonika Jks. Szmidla, pobłogosławił związek małżeński między p. Heleną Andrzejewską, córką adwokata Jana Andrzejewskiego i Julii z Ziółkowskich, i p. Stanisławem Pisarskim.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o łaskawe pomieszczenie w „Skrzynce do listów” najbliższego „Rozwoju” następującego sprostowania: „Na czele Komitetu organizującego zabawę na rzecz „Gulazda” stał Wład. Intyn. Wagner, ja zaś byłam tylko jedną z gospodyń.”
M. Grzybowska.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
6/II 1 pp.	750.4	-13.4	98	Pn 3	Z dnia 6/II Temperatura max. -3.0° C. min. -15.5° C. Opadu 0.0
6/II 9 w.	753.6	-15.3	95	Pn W 0	
7/II 7 r.	752.6	-15.4	72	Z 1	

OFIARY.

Dla biednej wdowy Cieleckiej, zamieszkałej przy ulicy Gęsiej Nr 10
Zebrane przez p. A. Inis 11 rb. 20 kop. — Z fabryki Wewera z oddziału II guziczaral 4 rb. 17 kop. — E. K. 1 rb. — Maryanna Sowińska 50 kop. — F. Kudłesi 1 rb. 50 kop. — Jutka 1 rb. — Ku uczczeniu ojca ś. p. Ignacego Lasiewicza, córka Wiktorya 50 kop.
Na Pogotowie ratunkowe.
Don Kiszot 2 rb. — Akcyjne Towarzystwo Markus Kohn 15 rb.
Na Tow. „Bykur Cholim”.
Tow. akcyjne Markus Kohn 10 rb.

GIELDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.
Czeki na Berlin	46.30	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	92.80	91.80	92.35	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	95.50	94.50	—	4% L. Warsz.	96.80	95.80	96.25	Akc. Lilpopy	—	—	136
5% Poż. z 1905	105	104	—	4 1/2 L. Łódz	91.80	90.80	91.20	Putilowski	—	—	—
5% Poż. z 1906	104.50	103.50	—	—	—	—	—	Rudzki i Ska	—	—	—
Premjówka I.	475	465	—	—	—	—	—	Starachowic	—	—	—
II.	388	378	—	—	—	—	—	B. Hand Warsz.	—	—	458
Szłacheckie	340.50	330.50	—	—	—	—	—	„ „ Łódz.	—	—	—

W dniu 5 b. m. zmarł nagle w Genui długoletni członek naszego Zarządu

†

ERNEST GÖLDNER.

W zmarłym tracimy bezinteresownego doradcę i szczerze popierającego nasze Stowarzyszenie działacza, którego pamięć pozostanie na zawsze w sercach naszych. Niechaj mu ziemia lekka będzie!

Zarząd Stowarzyszenia Udziałowego Przemysłowców Okręgu Łódzkiego dla zakupu węgla.

539

Drobne ogłoszenia.

AAAA. Nauczycielkę z celnym świadectwem, doskonałym francuskim, poleca biuro Ludwińskiej. Piotrkowska № 92 845-6-5

A!A!A! Kredens, 12 krzesel, stół, szafy do ubrania, otomane, tremo, garnitur mebli, biurko, 2 łóżka z materacami, bieliznarkę z lustrem, toaletkę, szafki nocne, umywalkę, zegar duży stojący, obrazy olejne różnego pendzla. Jadne figury, gramofon, słupki, parawanik, lampy, stolik do kart, grymsy do frańek oraz różne drobniaki sprzedam za bezcen. Nawrot 44 m. 3. 866-10-4

A.A.A. Nauczycielki z muzyką i konwersacją francuską, otrzymają bardzo korzystne posady. Biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 934-4wcz2

A! Przyjmuję ręczne przepisywanie (charakter pisma kaligraficznego). Zakątna № 28 m. 12. 861wcz53

Agent potrzebny z kaucją na pensję i prowizję. Druga 111 mieszkanie 5. 883-3-3

Billard piramidkowy do sprzedania. Aleksandrowska 107 mieszkania 26, F. Królikowski. 911-3-3

Chcę przyjąć przepisywanie do domu w czterech językach. Oferty proszę składać w „Rozwoju” pod № 10. 930-3-2

Do sprzedania prania zaraz z powodu wyjazdu; robota sama stara. Wiadomość ulica Benedykta № 21. 910-3-2

Gramofon koncertowy, 40 płyt, sprzedam za bezcen. Włodowska 40 m. 6. 970-3cs1

Gospodyni i tutełowa inteligentna potrzebna do restauracji Hotel Polski, 3-5 popołudniu. 948-3cs1

Jest do sprzedania za 1000 rb. samochód o czterech miejscach prawie nowy, systemu Dion Bouton o sile 12 koni. Wiadomość: Łódź, Piotrkowska № 69, magazyn Baumgartena. 925-2-2

Jeden pokój do wynajęcia od 1-go kwietnia. Wólczańska 169. 801-3wz3

Kobieta w średnim wieku, znająca się doskonale na gospodarstwie, poszukuje posady do samodzielnego zarządu domem u pojedynczej osoby, albo na przychodnię. Szlezyn, ul. Rawska nr 6 m. 2. 877-3-3

Maszyny z Singera prawie nowe, bębnowa, pierścieniowa i maszyna za 16 rb. Konstantynowska № 7 m. 16. 897-4-3

Magle nowe i używane tanio do sprzedania. Zgierska 24 B. Kapczyński. 915-3-3

Maszyny Singera używane bębnowe sprzedam tanio. Aleksandryjska 34. 906 6ws2

Okazyjnie do sprzedania sklepik spożywczy, ul. Wizniera nr. 20. 892-3-3

Poszukuje się natychmiast do zajęcia snowaczów lub snowaczek do fantazyjnych towarów i robotników do raszli. Mikołajewska 105. 927-3-2

Plac narożny do sprzedania przy ul. Nawrot nr 85 róg Przędzalnianej. Bliższa wiadomość u W. Maurera Nawrot 42. 928 3-2

Piekarnia do sprzedania ze wszystkimi rekwizytami, dwa furgony i dwa konie oraz dwie filty i dostawę do sklepów, do chodu dziennie rb. 120. Jasna 10 Bałuty. 919-3-2

Planino nowe zagraniczne do sprzedania za 290 lub do wynajęcia. Mikołajewska 27, stróż wskaze. 917-2-2

Pokój do wynajęcia zaraz, z osobnym wejściem. Główna 59 III-cie piętro. Ratkowska. 603-3-3

Potrzebne dwie podręczne i dwie uczennice do szycia. Wiadomość Andrzeja 53 w składzie resztek. 972-3cs1

Potrzebny uczeń do praktyki do felczera Nawrot 47. 946-2-1

Potrzebny chłopiec na posyłki do krawca. Główna 9, Wierzbicki. 956-1

Potrzebny buchalter kasyer, z kaucją, do kantoru J. K. w Pabianicach, ul. Zwierzyniec № 270. Warunki podług umowy. 945-5-1

Powoz używany na gumacu do sprzedania u lakiernika. Wólczańska № 117. 918-2-1

Potrzeni są robotnicy na sztan-dary, napychacze, ketlarki, cerowaczkę i szpalarki do późniejszarni w Radogoszczu na Długiej № 29, wejście przez Brajera. 962 3-1

Przyjmę na mieszkanie przyzwoitego mężczyznę. Piotr-kowska 243 m. 6. 933-1

Przyjmę panów na mieszkanie. Ulica Targowa nr. 28 m. 18. 943-2-1

Potrzeni są chłopcy do zakładu powoźniczego, ul. Wólczańska nr 109. 951-1

Potrzebna zdolna panna do bluzek. Benedykta nr. 35, magazyn kapeluszy. 968-2-1

Potrzebne zdolne krawcowa. K. Zdybicka. Lipowa 63. 965 3-1

Przybił się puder czarny i jest do odebrania: Zakątna nr. 65 m. 26. 937-2-1

Potrzebny uczeń do fryzjera Ulica Emilii 44. 942-2-1

Pokój duży lub dwa meblowane w pięknym mieszkaniu, z wygodami Juliusza 42, front, pierwsze piętro, róg Przędz. 902-2w2

Rower w dobrym stanie kupię aby tanio. Oferty sub A. B. 120. 971-2-1

Robotnik mydlarz ze świadectwami potrzebny zaraz Sennatorska 23, kantar, podwórze. 949-1

Sprzedam sklep kolonialny dystrybucyjny z powodu nieporozumienia między dwoma spółnikami, tanio tylko zaraz Grabowa 30. 969-3-1

Sklep kolonialny zaraz do sprzedania z powodu choroby Władomości ulica Krucza nr 29. 922-3-1

Szczenięta rasowe (wyżły), są do sprzedania. Wiadomość: Mikołajewska 22 m. 24. 822-3wz3

Tanio tapicer przyjmuję obstawki, przerabia meble i materace, zakłada firanki. Odległość nie przeszkadza, zawiadomie kartą pocztową. Rzgowska 40, Ruszkowski. 924-3-2

Urządzenie sklepowe zaraz do sprzedania. Wiadomość: Przędzalniana nr. 95 u szewca Janneckiego. 887-5-3

Używany frak za cenę przystępną do sprzedania. Ulica Wschodnia 38 m. 10, III piętro, front. 936-1

Zdolny ogrodnik poszukuje posady. świadectwa posiada dobre. Mikołajewska 27. P. Salicki. 893-3-3

Zaginiony jasek czarny, podpalany. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą na ul. Czerwona 4, I piętro. 881-2-2

Z pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. Wiadomość ulica Gubernatorska nr. 20 u gospodarza. 923-2-2

2.000 rubli do wypożyczenia. Wiadomość u adwokata Szuszyńskiego, Mikołajewska 46. 957 3-1

Zagubione dokumenty.

Andrzejczak Bronisława zgubił paszport, wydany z gm. Piątek, ub. kaliskiej. 821-3-3

Emma Hamana, zgubiła bilet wydany z fabryki Kaiserbrechta. 959-1

Fiszak Józef, zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Michalskiego. 966-1

Karol Szańtynca zgubił książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu w Łodzi. 886-3-3

Mrozewska Stefania, zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki S. Rosenblatta. 951-1

Piotr Sapkowski zagubił kartę od paszportu z fabryki Goldamera. 947-3

Szyska Bronisław zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki K. Scheb'era. 952-1

Wisniewski Antoni zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Allart, Rousseau i Ska. 944-1

Zaginiony los Loteryi Królestwa Polskiego I klasy za № 2068 ostrzega się przed nabyciem takiego. 954-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Anny Cyrjńskiej, wydany z fabryki Finstra. 955-1

Zaginiony paszport wydany z gminy Łuszczyn, rub. Piotrkowskiej na imię Władysława wa Mordaka. 960-3

Zaginiony paszport na imię Józefa Gruszczyńskiego wydany z m. Łasku gub. Piotrkowskiej. 958-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Leona Janeczak wydany z fabryki Allarta i Rousseau. 941-1

Zaginiony paszport na imię Stanisława Andrzejewskiego z powiatu Łęczyckiego gminy Balków. 940-1

Zaginiony paszport na imię Franciszka Gorzucha, wydany z gm. Zadzemia. 896-3-3

Zaginiony paszport na imię Cecylii Lisiewicz, wydany z gm. Krwów. 878-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Franciszka Pachalskiego, wydany z fabryki Auhusta Hertiga. 879-3-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Stanisława Kargi, wydana z fabryki chemicznej Swelana. 884-3-3

Zaginiona karta od paszportu wydana z fabryki Allarta na imię Rocha Sul-jewicza. 894-3-3

Zaginiony paszport na imię Leonty Tachler wydany z magistratu w Łodzi. 931-3-2

Zaginiona książeczka legitymacyjna, na imię Kazimierza Wojciechowskiego, wydana z m. Łodzi. 872-3-3

Zaginiony paszport, wydany z gm. Kruszw, gub. piotrkowskiej, na imię Antoniny Łuczak. 852-3-3

Został skradziony paszport, na imię Michała Kamińskiego, wydany z gm. Grabów, pow. Łęczyckiego, gub. kaliskiej. 853-3-3

Został skradziony paszport, na imię Zygmunta Kawczyńskiego, wydany z m. Kutno, gub. warszawskiej. 854-3-3

Zaginiony bilet loteryi warszawskiej № 7692 Uprasza się o odniesienie do administracji „Rozwoju”. 9-3-1

Zaginiona karta od paszportu wydana z fabryki Silbersteina na imię Andrzeja Wesolowskiego. 957-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Bolesława Karoliak wydana z fabryki T. Ilbau na. 944-1

Zaginiony paszport na imię Wacława Paprockiego wydany z gminy Kamień, pow. Kaliskiego. 951-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Ignacego Januszak wydana z fabryki Dessumota. 939-1

RIEDLA



Prawdziwa tylko w czerwonym oryginalnym opakowaniu

Niniejszem podajemy do ogólnej wiadomości, że stosownie do postanowienia rady familijnej małoletnich sukcesorów firmy

KAROL AST, Łódź, ul. Lipowa № 35
Fabryka kamieni młyńskich, budowa młynów, zakład reparacyjny maszyn i specjalny skład młynarskich artykułów technicznych,

a podpisanego dnia 18/31 stycznia r. b. w kancelaryi sędziego pokoju 9 rewiru m. Łodzi, my niżej podpisani prawni opiekunowie tychże małoletnich, z dniem dzisiejszym objęliśmy administrację tego przedsiębiorstwa i wszelkie piśmienne i pieniężne zobowiązania podpisywać będziemy wspólnie lub każdy osobno, pod stemplem firmy Karol Ast i tylko nasze podpisy firmę tę nadal zobowiązująco będą.

Aleksander Tschepke
Edward Jezierski.

340-3

DO ODLEWNI ŻELAZA
POTRZEBNI
KARNIARZE.
Łódź, Senatorska 22.

338-3

Czwarte Łódzkie Towarzystwo
WZAJEMNEGO KREDYTU
ul. Piotrkowska № 85,
rozpoczęło swoje czynności i zaleca następujące, ustawą przewidziane operacje bankowe:

- 1) dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
- 2) udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
- 3) nskutecznia kupno i sprzedaż papierów publicznych;
- 4) inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony;
- 5) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosji i za granicę;
- 6) przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płaci od 4 do 6%;
- 7) asekuruje 5% rosyjskie pożyczki premiiowe od amortyzacji.

Kasa otwarta w dni powszednie od 10 rano do 3 pp.

633-3-1

Do sprzedania
Kompletna, mało używana instalacja fabryczna, a mianowicie: 1) parową maszynę stojącą, o sile 55 HP, przy 320 obrot.; 2) parową maszynę stojącą, o sile 85 HP, przy 360 obrot.; 3) dynamo-maszynę, prądu stałego 325 amp., 120 volt, 700 obrot.; 4) dynamo-maszynę, prądu stałego 250 amp., 120 volt, 700 obrot.; 5) deskę rozdzielową z białego marmuru, 2800x1500 mm., oprawna w drzewo; woltomierze, amperomierze, lampy łukowe i różne przynależne do instalacji części.
Wiadomość w kantorze p. Warszawskiego, Spacerowa № 41. telefon 822.

336-3-1

CYRK A. DEVIGNE
przy TARGOWYM RYNKU.
Dnia 7 lutego 1911 r.

Konkursowo-Atletyczne Przedstawienie
z udziałem całej trupy i nowych debiutantów
15 dzień międzynarod. szampionatu **Walki francuskiej** zorganizowanego przez znanego w Rosji i zagranicą profesora atletyki p. A. W. KOZAKOWA, dla profesjonalnych atletów wszystkich części świata, o pierwszeństwo wszechświatowe roku 1911 — wstęgi honorową i złote, srebrne i brązowe medale.
Dzisiaj walczą 4 interesujące pary:
Wszehświatowi szampionk **Nana Szwarz i Weber** — jeżeli Weber wytrzyma w walce ze Szwarzem 20 minut, to Szwarz zapłaci mu 100 rb.; **Heister** — Szwecja i **Max-Donald** — wszehświatowy **Hanibal** — Atryka i **Wojtkowski** — Polska **Tomaki** — Syberja i **Dejk-fan-der-Born** — Holandya.
Szczegóły w afiszach i programach.
Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 1/2, wiecz.

537

Teatr „Moderne” Krótka Nr. 1 881
Nowość!!! Wspaniały artystyczny program tylko 4 dni od wtorku 7 lutego 1911 r. w 3-ch częściach: **Nowość!!!**

USZUŻNY RYCERZ — dramat w wykonaniu pierwszorzędnych artystów warszawskich teatrów. **Starażytne miasto** — wspaniałe zdjęcia z natury w kolorach, ze spaceru w Rzymie. **Zagroda matki Nelli** — dramat, wykonany przez pierwszorzędnych artystów teatrów paryskich. **Romans na rowerach** — komedia w wykon. artyst. „Comedie Francaise”. **Akrobatka-monocyklistka** — piękne zdjęcia z natury. **Odważni w miłości** — wyjątkowo komiczne sceny.
Zmiana programu we wtorek i soboty.

Do sprzedania
skład papieru
egzystujący 10 lat w najlepszym punkcie miasta, z wyrobioną lepszą klientelą. Może być prowadzony i przez osoby niefachowe. Łaskawe oferty proszę złożyć w administracji „Rozwoju” pod „T. R.”.

288-3-2

Stowarzyszenie Majstrów Przedsiębiorczych gubernii Piotrkowskiej.
Dnia 18 lutego, w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej № 91, odbędzie się
Ogólne Zebranie Członków.

Na zebranie mają wstęp tylko ci członkowie, którzy należeli do Stowarzyszenia sefaktor majstrów i opłacili składki do dnia 1 marca 1911 roku. Zalegający w opłacie składek od 1-go sierpnia r. z., a nieregulujący je do dnia 16 b. m., tracą prawo głosu i wstępu na Ogólne Zebranie.

623-8

Nagrody 25 rb.!
Zaginął pugilares oraz dwa weksle: 1) na rb. 215,28, podpisany przez J. T. Kałaczewą, na zlecenie Jakóba Kagana, płatny dn. 10-go lipca 1911 r. w Balaszowie, żyrowany in blanco przez Hermana Sackheima i S. M. Hurwita; 2) na rb. 228,51, podpisany przez Ch. Rubina i Dannenberga, na zlecenie Hermana Sackheima i S. M. Hurwita, płatny 30 września 1911 r. w Miławie, żyrowany in blanco przez Hermana Sackheima i S. M. Hurwita. Ostrzega się przed nabyciem wymienionych weksli, gdyż są nieważne. Odniesić proszę pod adresem M. Hurwicz, Piotrkowska Nr. 130, albo do firmy Herman Sackheim i S. M. Hurwitz, Piotrkowska Nr. 64.

298-3-2

Gruźlica, Chroniczny Bronchit, Kaszel, Koklusz — leczy
FAGOSOL
Ogólnie zalecany przez powagi lekarskie środek przeciw chorobom płucnym.
Fagosol usuwa kaszel i wydzielinę, pobudza apetyt i spowodowuje wzrost wagi wycieńczonego organizmu.
Żądać we wszystkich aptek. i skład. aptecz. — Skład główny: Apteka M. Przeździeckiego, w Warszawie, Wolska № 301. W Łodzi: LUDWIK SPIESS i SYN, Piotrkowska 107.
Na prowincję wysyła się za zaliczeniem pocztowem. 282-4
Cena flakonu Rb. 1.20.

Potrzebuję 4,000 rub.
na I M. Hipoteki na Bałutach. Życzący umieścić takowe raczą składać oferty w administracji „Rozwoju” pod „4 000 rb.”

330-3

KAWIARNIA
do sprzedania z dwoma bilardami i różne rzeczy domowe. Wiadomość ulica Miedziana № 6 m. 7, od godziny 7-ej do 9 ej wiecz.

334-3

W niedzielę d. 5-go lutego o godz. 5-ej po poł. wyszedł z domu czterastoletni Henryk Kirsztein i nie wrócił. K toby wiedział gdzie się znajduje, proszę o sawiadomienie rodziców, Wodny Rynek № 8, a jego o zatrzymanie.

332-1

Szpulmaszyna
do sprzedania
12 wiridów. Zakątna № 28 Bełm.

344-3

Przyjechałem z transportem **kanarków** tylko pierwszorzędnego spiewacy. Hotel Rzymski, Mikołajewska 59 Krzysztof Sondermann. Tylko na krótki czas.

342-1

Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
mieszka teraz: **Passaż Meyera № 1.**
Przyjmuje od 9-12 i od 4-7 pp.

Zaginął paszport
Henryka Wacholca, wydany przez burmistrza miasta Nieszawy. — Uprasza się znalazcę złożyć takowy w Helenowie — za wynagrodzeniem

318-3-1

Ból głowy i Migrenę
natychmiast usowa
Migreno Nervosin
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. prozoków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690-26

ZAKŁAD
TAPICERSKO-DEKORACYJNY
W. PRZEŹDZIECKI I S-ka
mieści się obecnie: **Piotrkowska 108,** w tym domu, gdzie mieści się „Lutnia”. Posiada na składzie garnitury i otomany. Przyjmuje wszelkie obstalunki i zamówienia na dekoracje.

356

TO WINO
ST-RAPHAEL
Kolepazym środkiem, ochraniającym od zatrucia alkoholem, kofeinem, (asymeteryj) i t. p., jest klejlipek wina St-Rapael na wszelkie choroby. ZADAC WSKAZZIE!



TEN STU LAT DOŻYJE

Pierwsza Szkoła
Kroju i Szycia
S. Kryńskiej
Piotrkowska 27,
Przyjmuje uczennice od godz. 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej po poł.

117

LEKCYE
języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla oudzoziomców. Metoda ułatwiona. Tam też mogą się zgłaszać osoby, zaniedbane w edukacji. Ulica Długa 83, i piętro.

34304

Nawrot № 4.
Pończochy
bez szwu, poleca pracownia **Julii Macher.**

258-20-3

Nawrot № 4.

DZIEWCZYNA lub KOBIETA
uczciwa, potrzebna do służby. Wiadomość: Przejazd № 48, m. 19.

216-3

Pracownia Gorsetów
dawalej Mikołajewska 59
NATALII KĘDZIERSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reparacya.
1575 **Piotrkowska 115 m. 6.**

Pracownia Damskich Sukien i Kostymów
„STANISŁAWY”
Przejazd 48, m. 11, 2-e piętro, wprost schodów. Wykonywa roboty elegancko podług największych turnali. 1926

Towarzystwo Akcyjne
„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI”
 w Zgorzelicach.

Maszyny parowe
(Gleichstrom) systemu profesora Stumpfa.

Jeneralne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską

HORDLICZKA i STAMIROWSKI
Lódź.

1916—d

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 38.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11 $\frac{1}{2}$ —1 $\frac{1}{2}$ pp. i od 7—8: w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 $\frac{1}{2}$ do 1 $\frac{1}{2}$ po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani **Dr. Zand Tennenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 $\frac{1}{2}$ —6 $\frac{1}{2}$ po południu. 1738r

Centralna klinika
chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacja sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d/80

Lecznica
Dr. A. Steinberga

BENEDYKTA № 3,

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie.

Leczenie chorób skórnych

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsenalizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

Gabinet światłolecznicy. Kapsle świetlne w gorącym powietrzu kapsle 4 komórkowe (vier-Zellen Bad). 137r

Sapinol poczwórnie zgęszczony wyciąg z igliwia sosnowego do kapsli nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie” medalem srebrnym

poleca **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO** Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!** W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660

Zatw. przez Min. Spraw Wewn. Szkoła akuszeryjna dla Rejsa w Warszawie, Foksal № 15, tel. 35-92. Zapis aczenia codz. od 11-ej do 1-ej. Początek wykładów 1/14 stycznia 1911 r. Patent szkolny daje prawo praktyki w Królestwie i Cesarstwie. Egzamin dla eksternistek odbędzie się w styczniu. Do zakładu położniczego przyjmują się bezpłatnie osoby spodziewające się słabości. 1069 10 5

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemoocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ
 powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz. 9 $\frac{1}{2}$ —10 $\frac{1}{2}$ r. i od 4—6 pp. 2019

Dr. med. Z. GOŁC

Choroby skórne i weneryczne.

UL. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 5—7, dla pań od 4—5, w niedziele i święta od 10 do 2 ej. 1877

Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się

na ulicę Piotrkowską 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).

Codziennie od 9 rano i od 5 do 7-ej po poł. 250r

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1496

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10 $\frac{1}{2}$ i od 6—8 Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych

Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel 19 41

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.

la pań osobna poczekalnia 425r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.

panie od 5—6 po poł. 1490—r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

Od g. 11—1 i 4—7 $\frac{1}{2}$ w 76r

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp

WSCHODNIA № 45 294

Dr. A. GROGLIK

powrócił.

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych

Przyjmuje 8 $\frac{1}{2}$ —11 $\frac{1}{2}$ r. i 6—8 w.;

panie 5—6 wiecz.

W niedziele i święta od godz. 9

do 12 rano 2474-r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.,

dla dam od 4—5. W niedziele i

więta tylko do 1 rano 746r

Dr. med. Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-ej

rano i od 4—7 po południu.

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnegu Rynku) 2251r

Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Specjalista chorób włosów, skórnych (pęski i przyszcze na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZMITKIND

SREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.

Przyjmuje od 8 do 2 ej po poł.

i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób

Wenerycznych, płciowych i skórnych

Godz. przyjęć od 9—1 i od 6—8 $\frac{1}{2}$.

Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

Dr. Wacław Bernard

BENEDYKTA № 9.

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych.

(9—12 r. i 4 $\frac{1}{2}$ —7 $\frac{1}{2}$ wiecz.)

1761 r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piórkowski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjm. od 9—10 rano i od 5—8

wiecz. kobiety od 4—5 1331—r

Dr. Maksymilian Papierny

AKUSZER I SPECYALISTA

CHOROBY KOBIECYCH.

ulica Południowa № 23.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 $\frac{1}{2}$ do 6 $\frac{1}{2}$ po poł. 333r

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje

codziennie od 8 $\frac{1}{2}$ do 10 rano i od

4 do 7 po poł. W niedz i święta

od 9 ej do 12 ej w poł. AKUSZERYJA I CHOR. WEWNĘTRZNE.

1812r

Dr. A. S. Tennenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.

(Choroby żołądka i kiszek).

Wschodnia № 49.

przyjm. od g. 8—9 r 13—4 $\frac{1}{2}$ pp.

3542r

Lekarz-Dentysta
M. Szatensztein

Główna 67,

Przyjmuje od 10—1 i od 3—7.

W niedziele od 10—2 180 12

ZĘBY sztuczne od 75 k.

Plomby od 50 k.

na kauczuka, złocie—

bez wyjęcia korzeni. Plombowanie

złotem, srebrem, porcelaną. Wy-

jmowanie zębów bez bólu.

Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI,

Piotrkowska 92. 331r